



Bruksela, dnia 14 września 2013 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 80/2012

Sprawozdanie z sesji Parlamentu Europejskiego

Strasburg, 9-12 września 2013 r.

- 1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji plenarnej**
- 2. INSTYTUCJE - Parlament Europejski rozpoczyna kampanię informacyjną przed wyborami europejskimi w 2014**
- 3. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Adekwatne staże pomogą w walce z bezrobociem wśród młodych**
- 4. RÓWNOUPRAWNIENIE - Mocny głos PE w obronie języków i kultury mniejszości narodowych**
- 5. RYBOŁÓWSTWO - Parlament chce zaostrzenia przepisów chroniących zasoby europejskiego węgorza**
- 6. ŚRODOWISKO - Gaz łupkowy: przesunięcie głosowania nad zgodnością projektów z normami ochrony środowiska**
- 7. ŚRODOWISKO - Parlament wspiera przejście na paliwa nowej generacji**
- 8. ENERGETYKA - Parlament Europejski przyjął raport Jerzego Buzka ws. rynku energii w UE**
- 9. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Wykorzystywanie poufnych informacji: ostrzejsze reguły utemperują rynki finansowe**
- 10. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Parlament tworzy przepisy chroniące nabywców nieruchomości przed ryzykiem**
- 11. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Zielone światło dla wspólnego systemu nadzoru nad bankami**
- 12. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - W UE spór o podatek od transakcji finansowych**

- 13. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Posłowie wzywają Rosję do respektowania prawa państw post-sowieckich do bliższych związków z UE**
- 14. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Egipt: Posłowie wzywają do zaprzestania przemocy i szybkiego powrotu do demokracji**
- 15. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE – Eurodeputowani wzywają do zniesienia opłat za roaming do 2015 r.**
- 16. SPRAWY ZAGRANICZNE - UE zaostrza krytykę Rosji za naciski na kraje Partnerstwa Wschodniego**
- 17. ROLNICTWO - Przyspieszenie wypłaty dopłat rolnych za 2013**

1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji plenarnej

Minutą milczenia uczcił Przewodniczący PE pamięć zmarłego 13 sierpnia, posła, Lothara Briskiego. Przewodniczący Martin Schulz przekazał wyrazy współczucia osobom pogrążonym w żałobie z powodu katastrofy kolejowej, oraz z powodu wypadku autobusu, w lipcu.

W oczekiwaniu na wybory europejskie, w maju 2014 roku, PE powinien pracować nad ustabilizowaniem gospodarki UE, dbając między innymi o zatrudnienie młodzieży oraz pilnując, żeby Rada dotrzymała obietnic dotyczących budżetu, powiedział Martin Schulz.

- **Lothar Bisky**

Nieoczekiwana śmierć Lothara Briskiego, 13 lipca, tego roku, jest poważną stratą dla PE. Jako przewodniczący Zjednoczonej Lewicy Europejskiej, mocno zaznaczył swoją obecność w historii ruchu, zarówno w Niemczech, jaki i w Europie. Szanowany przez kolegów z własnej oraz innych grup politycznych, będzie pamiętany jako człowiek lojalny, skromny, przyjaciel oraz wykształcony i miły rozmówca, powiedział Przewodniczący Schulz.

Przewodniczący przywitał posła Alexandra Alvaro (ALDE, Niemcy), który powrócił do pełnienia mandatu w PE po ciężkim wypadku samochodowym.

Ponadto poinformował, że wiceprzewodniczący G. Papastamkos (EPP, Grecja) dochodzi do siebie po wylewie, jakiego doznał podczas jednej z sesji plenarnych.

- **Santiago de Compostela i Kampania**

Martin Schulz przekazał w imieniu PE kondolencje dla ofiar katastrofy kolejowej, która miała miejsce 24 lipca w pobliżu Santiago de Compostela i w wyniku której zginęło 79, oraz ich rodzin, a także dla ofiar i rodzin poszkodowanych w wypadku autobusu, w wyniku którego, w Kampanii, w pobliżu Neapolu, zginęło 39 osób.

- **Wybory**

Przewodniczący Martin Schulz przypomniał, że zostało jeszcze 8 miesięcy do wyborów do PE, podczas których należy dokończyć prace nad wieloma projektami. Przede wszystkim należy doprowadzić do zakończenia prac nad unią bankową, która jest konieczna do wzmocnienia stabilności w UE; należy zadbać o środki w budżecie UE na walkę z bezrobociem wśród młodzieży; potrzebna jest też szybka realizacja WRF na lata 2014-2020, który jest centralnym projektem dla PE.

Przypomniał, że przed wakacjami doszło do porozumienia porozumienie ws. górnych pułapów WRF, co nie było łatwe i wymagało wykazania się przez PE kompromisem. Niestety, toczące się obecnie w komisjach PE negocjacje wywołują niepokój ze względu na brak woli Rady do spełnienia zobowiązań nałożonych przez PE. Martin Schulz zaapelował do komisji PE o determinację do osiągnięcia odpowiednich kompromisów z Radą.

- **Dodatkowo:**

Przewodniczący Martin Schulz nie dopuścił do głosowania nad wnioskiem posła Richarda Seebera (EPP, Austria) o przełożenie głosowania ws. wpływu środowiskowego tzw. backloadingu na październikową sesję plenarną ze względu na to, że wniosek został złożony po terminie.

Przewodniczący S&D Hannes Swoboda (Austria) wyraził ubolewanie, że na wrześniowej sesji plenarnej nie znalazło się głosowanie ws. dyrektywy tytoniowej.

Przewodniczący poinformował o tym, że władze PL zgłosiły do PE wniosek o uchylenie immunitetu posła **Zbigniewa Ziobry** (EFD) - wniosek zostaje przesłany do komisji prawnej zgodnie ze zwykłą procedurą.

2. INSTYTUCJE - Parlament Europejski rozpoczyna kampanię informacyjną przed wyborami europejskimi w 2014

W dniu 10 września, oficjalnie rozpoczęła się kampania informacyjna przed wyborami europejskimi w 2014 roku. Kampania będzie kontynuowana również po wyborach, dopóki nowo wybrany Parlament nie wybierze kolejnego Przewodniczącego Komisji Europejskiej.

„Jedynym sposobem legitymizacji oraz wpływu na podejmowanie decyzji na poziomie UE, jest działanie przez Parlament Europejski”, podkreślała **Anni Podimata** (S&D, Grecja), jedna z dwojga wiceprzewodniczących PE odpowiedzialnych za komunikowanie. „Powszechne jest poczucie, że w obliczu kryzysu gospodarczego, procesowi podejmowania decyzji na poziomie unijnym brakuje demokratycznych podstaw. Obywatele, wyborcy europejscy mają teraz niepowtarzalną szansę wpłynięcia na formowanie się politycznej większości w PE, która będzie mogła ustalić kurs na kolejne pięć lat, tworząc prawo, opierając się złym decyzjom oraz nadając ton politycznej debacie”.

„Parlament Europejski jest miejscem dającym głos obywatelom UE - my jesteśmy głosem obywateli, podczas podejmowania decyzji w UE”, podkreślał **Othmar Karas** (EPP, Austria), drugi z wiceprzewodniczących, odpowiedzialny za komunikację Parlamentu. „Tym razem jest jednak inaczej. Kampania rozpoczęta dzisiaj doprowadzi nas do wyborów 22-25 maja 2014, ale także dalej, aż do momentu wyboru przez Parlament Przewodniczącego Komisji Europejskiej i udzielenia akceptacji dla jej politycznych zamierzeń.”

Większość przepisów prawnych powstaje obecnie na poziomie unijnym, oznacza to, że Parlament Europejski ma władzę, co najmniej, równą władzy parlamentów narodowych. Zatem wyborcy powinni wiedzieć, jakie decyzje podejmowane są w "Brukseli" (lub w Strasburgu) oraz jak mogą na nie wpływać.

Kampania składać się będzie z czterech etapów. Pierwszy z nich zaczyna się teraz, wraz z prezentacją hasła ***DZIAŁAJ.REAGUJ.DECYDUJ.*** Ma on na celu, przedstawienie nowych uprawnień nabytych przez Parlament oraz ich wpływu na ludzi żyjących w UE.

Etap drugi, trwający od października do stycznia 2014 roku, służy zaznaczeniu, przy pomocy działań interaktywnych w wybranych miastach Europy, pięciu kluczowych tematów, są to: gospodarka, zatrudnienie, jakość życia, pieniądze oraz miejsce UE w świecie.

Etap trzeci, kampania właściwa, rozpocznie się w lutym i skoncentruje się na dniach wyborów od 22 do 25 maja. Daty te dodane zostaną do logo kampanii, gdy wybory będą się zbliżać.

Po wyborach, etap finałowy kampanii, skoncentrowany będzie na nowo wybranym Parlamencie, który wybierać będzie Przewodniczącą Komisji Europejskiej oraz na inauguracji nowej Komisji

Logo kampanii z hasłem: *DZIAŁAJ.REAGUJ.DECYDUJ.* podkreśla, że wyborcy europejscy mogą zrobić użytek, dzięki urnie wyborczej, z posiadanej przez nich władzy, która może określić przyszły kształt Europy.

3. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Adekwatne staże pomogą w walce z bezrobociem wśród młodych

"Gwarancje dla młodzieży" nie wystarczą do zredukowania bezrobocia, ostrzegają posłowie. Wezwali oni do wprowadzenia kolejnych rozwiązań, ułatwiających młodym ludziom zmianę pracy lub udział w szkoleniach oraz do udzielania przez UE wsparcia w tworzeniu wysokich standardów dla szkoleń i staży, w dwóch rezolucjach przegłosowanych w dniu 11 września br.

„Poza wysiłkami, aby zapewnić gwarancje młodych, walka z bezrobociem opierać się musi na wszechstronnej strategii, zawierającej środki na wsparcie małych przedsiębiorstw, wspomaganie przedsiębiorczości wśród młodych oraz ograniczające

przedwczesne zakończenie edukacji”, powiedziała odpowiedzialna za raport Joanna Katarzyna Skrzydlewska (EPP, Polska), podczas debaty poprzedzającej głosowanie.

"Gwarancje dla młodzieży" mają zapewnić młodym ludziom, poniżej 25 roku życia, możliwość znalezienia pracy, szkolenia lub stażu w przeciągu czterech miesięcy od utraty przez nich pracy, według posłów, powinny być one poszerzone w celu walczenia do programu absolwentów do 30 roku życia.

Podczas debaty, posłowie mówili również o konieczności dostosowania systemów edukacyjnych do zapotrzebowania na rynku pracy. Wzywali oni również do stworzenia efektywniejszego systemu uznawania umiejętności nabytych poza formalnym systemem edukacji, poprzez staże, prace społeczne lub wolontariat.

- **Unijne wsparcie dla wysokiej jakości szkoleń i staży**

Posłowie wzywają państwa członkowskie do usuwania wszelkich przeszkód dla odbywania staży lub szkoleń zagranicą przez młodych obywateli UE. Unia powinna również robić więcej celu wspierania inicjatyw dla tworzenia wysokiej jakości kontraktów dla stażystów oraz wspomagania mobilności i możliwości zatrudnienia dla ludzi młodych, dodają posłowie.

- **Nie wykorzystujcie stażystów**

W celu powstrzymania pracodawców przed wykorzystywaniem stażystów, posłowie proponują wprowadzenie, na terenie UE, standardów dotyczących wynagrodzenia, warunków pracy oraz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy.

- **Główne założenia dokumentu**

Głównymi postulatami tego dokumentu jest rozciągnięcie inicjatywy Gwarancji dla Młodzieży na osoby do 30 roku życia, wspieranie tworzenia miejsc pracy, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw, a także wspieranie przedsiębiorczości wśród osób młodych poprzez tworzenie środowiska przyjaznego rozpoczęciu i prowadzeniu działalności gospodarczej.

„W dokumencie podkreślam z jednej strony potrzebę reformy systemów edukacyjnych ukierunkowanych na właściwe przygotowanie do aktualnych i przyszłych potrzeb rynku pracy, a z drugiej konieczność działań mających na celu pomoc w znalezieniu pracy dla młodych bezrobotnych. W Polsce takie kroki zostały już podjęte. Zwalczanie bezrobocia wśród młodych zależy również w dużej mierze od współpracy władz krajowych i lokalnych z przedstawicielami pracodawców i organizacji młodzieżowych” - powiedziała europosłanka **Joanna Skrzydlewska**.

„Ważne jest także odpowiednie i konsekwentne wsparcie finansowe oraz monitorowanie efektywności wydawanych środków, taka by przełożyło się to na poprawę sytuacji młodych. Inwestując w przyszłość młodzieży inwestujemy w przyszłość naszego kraju” - dodała **Joanna Skrzydlewska**.

Przyjęty dokument, wzywa Komisję Europejską do przyspieszenia prac nad przygotowaniem ram jakości staży, dzięki którym młode osoby faktycznie będą miały szanse podnieść swoje kwalifikacje i uzyskać niezbędne doświadczenie. Niezwykle istotne jest także usprawnienie Europejskiego Portalu Mobilności Zawodowej EURES, w celu jak najlepszej redystrybucji pracy pomiędzy krajami Unii.

4. RÓWNOUPRAWNIENIE - Mocny głos PE w obronie języków i kultury mniejszości narodowych

„Komisja powinna zwrócić uwagę na to, że polityka niektórych państw członkowskich i regionów stwarza zagrożenie dla zachowania języków istniejących na ich poszczególnych obszarach nawet, jeżeli języki te nie należą do zagrożonych w kontekście europejskim” - powiedział **Waldemar Tomaszewski** (ECR, Litwa).

Parlament Europejski przyjął rezolucję, której głównym celem, zgodnie z Traktatem z Lizbony, jest ochrona i wspieranie dziedzictwa kulturowego i językowego Unii Europejskiej z pełnym uwzględnieniem różnorodności. Tym samym raport odwołuje się do art. 22 Karty praw podstawowych, który stanowi, że Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową, co stanowi, że wszelkie próby wprowadzenia wyłączności danego języka stanowi ograniczenie i naruszenie podstawowych wartości Unii. Taka rezolucja jest tym bardziej ważna w kontekście trwającej prezydencji Litwy w UE.

„Art. 167 Traktatu z Lizbony wyraźnie stanowi, że *'Unia przyczynia się do rozkwitu kultur państw członkowskich, w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej'* oraz że zachęca się w nim do podejmowania działań zmierzających nie tylko do zachowania i ochrony bogactwa unijnego dziedzictwa językowego stanowiącego część jego różnorodności, lecz również do poczynienia dalszych kroków we wzmacnianiu i promowaniu tego dziedzictwa w uzupełnieniu do polityki państw członkowskich” - mówił **Waldemar Tomaszewski**. „Zasadnicze problemy polskiej oraz innych mniejszości narodowych na Litwie, które uznają swój język za ojczysty, to przede wszystkim: zakaz stosowania polskich nazw miejscowości i ulic, zakaz pisowni polskich nazwisk w dokumentach urzędowych oraz niewprowadzenie języka polskiego, jako pomocniczego, w urzędach. Wszystkie te czynniki na dłuższą metę, niestety, nie służą różnorodności językowej, pluralizmowi, wiedzy historycznej, społecznej, kulturowej Unii Europejskiej, jako integralnej podstawy tożsamości europejskiej. Różnorodność językową powinno się postrzegać, jako atut a nie obciążenie i dlatego należy ją wspierać i promować, a nie traktować jak narzędzie służące do osiągnięcia politycznych, etnicznych lub geograficznych celów.”

W przyjętej rezolucji Parlament Europejski wzywa Unię i państwa członkowskie do pełnego zaangażowania się w ochronę i propagowanie niepowtarzalnej różnorodności dziedzictwa kulturowego i językowego Unii w oparciu o wspólne dobre praktyki obecnie dostępne w wielu europejskich wspólnotach językowych; wzywa rządy państw członkowskich do potępienia wszelkiej dyskryminacji językowej; wzywa państwa członkowskie oraz Komisję do przestrzegania zobowiązań powziętych wraz z przystąpieniem do Konwencji UNESCO z 2005 r. w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego zarówno na swoim terytorium, jak i w umowach międzynarodowych; wzywa władze Unii do ustanowienia skutecznego poszanowania różnorodności językowej; wzywa państwa członkowskie, które jeszcze tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikowania Europejskiej karty języków regionalnych i mniejszościowych (1992) oraz Ramowej konwencji na rzecz ochrony mniejszości narodowych (1995).

5. RYBOŁÓWSTWO - Parlament chce zaostrzenia przepisów chroniących zasoby europejskiego węgorza

Zgodnie z przyjętą rezolucją, niezwłocznie potrzebne jest nowe prawo, chroniące malejące zasoby węgorza europejskiego, które według naukowców, zmniejszyły się, o, co najmniej 95%, w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Posłowie naciskają, aby Komisja Europejska przygotowała projekt prawny do marca 2014 roku, powinny się w nim znaleźć sankcje przeciw tym krajom UE, które nie dostarczają danych koniecznych do oceny zasobów węgorza.

„Węgorz jest krytycznie zagrożony a państwa członkowskie robią bardzo niewiele by go ratować, dlatego właśnie Parlament wzywa, aby Komisja przygotowała wniosek legislacyjny, w celu ratowania węgorza. Nowe przepisy muszą zagwarantować zamknięcie luk w obecnym prawie, prowadzących do przeławiania i niezrównoważonego handlu węgorzami”, powiedziała **Isabella Lövin** (Zieloni, Szwecja), odpowiedzialna za przygotowanie sprawozdania.

Posłowie chcą, aby Komisja, do 31 grudnia b.r., oceniła obecne metody zarybiania, zwracając szczególną uwagę, na to, jak przyczyniają się one od odbudowywania zasobów węgorza.

Zarybianie jest działaniem kluczowym dla narodowych planów zarządzania zasobami węgorza, zakłada ono dodawanie węgorzy z innych obszarów do istniejącej na danym terenie populacji. Ocena rezultatów tych działań, musi znaleźć się w nowym projekcie legislacji przygotowywanym przez Komisję Europejską, którego głównym celem ma być odnowienie zasobów węgorza europejskiego, naciskają posłowie.

Ponadto, Parlament poparł nałożenie na kraje członkowskie UE obowiązku raportowania wpływu, jaki mają podjęte przez nie środki ochrony węgorza, co dwa lata, zamiast co sześć. Kraje, które nie dopełnią z tego obowiązku musiałyby 50% zmniejszyć wielkość swoich połowów.

Spadek populacji węgorza europejskiego, spowodowany być może, między innymi, przełowieniem, zanieczyszczeniem środowiska, fizycznymi przeszkodami w rzekach, na drodze migracji węgorzy, a nawet zmieniającymi się prądami oceanicznymi, ponieważ węgorze migrują z oceanu w górę rzek i z powrotem. Na efekty komercyjnego rozmnażania węgorzy w niewoli trzeba jeszcze poczekać.

6. ŚRODOWISKO - Gaz łupkowy: przesunięcie głosowania nad zgodnością projektów z normami ochrony środowiska

Parlament przełożył głosowanie nad włączeniem projektów związanych z wydobywaniem gazu łupkowego do aktualizowanej unijnej dyrektywy dotyczącej oceny wpływu na środowisko naturalne, głosowanie odbędzie się w październiku, podczas pierwszej sesji plenarnej. Przed głosowaniem odbyła się debata z przedstawicielami Komisji Europejskiej oraz Rady.

W projekcie sprawozdania, którego autorem jest **Andrea Zannoni** (ALDE, Włochy), zaproponowano zmiany w obowiązujących obecnie przepisach, zgodnie z którymi poszukiwanie oraz wydobycie węglowodorów niekonwencjonalnych byłoby zależne od wyników studiów oceny wpływu na środowisko. Zdaniem wielu, mogłoby to zatrzymać inwestycje w łupki w UE.

Posłowie zaproponowali także sposoby na walkę z konfliktem interesów oraz na zapewnienie właściwej informacji i konsultacji społecznych.

Zdaniem polskich europosłów przesunięcie głosowania przez Parlament Europejski jest korzystne dla Polski, bo da więcej czasu na debatę i poprawki.

„Wszyscy zgadzamy się co do tego, że wydobycie węglowodorów powinno spełniać najwyższe standardy środowiskowe i być bezpieczne dla obywateli. Nie można jednak pozwolić na to, aby antyłupkowe lobby wykorzystywało środowiskowe argumenty do wprowadzenia na poziomie UE tak rygorystycznych przepisów, które praktycznie uniemożliwiłyby rozwój tego sektora w Europie już na etapie badań i oceny złóż” - skomentował eurodeputowany **Bogusław Sonik** (EPP).

Także eurodeputowany **Konrad Szymański** (ECR) ocenił, że przesunięcie głosowania to krok we właściwym kierunku. „Dziś mamy większy wpływ na sali plenarnej (niż kiedy poprawka o gazie łupkowym była głosowana w komisji PE ds. środowiska)” - ocenił. „Dziś widać, że do posłów dociera krytyczny charakter tych restrykcyjnych przepisów nie tylko dla branży wydobywczej, ale także dla budowy dróg czy deweloperów. Zbudowaliśmy duży obóz oporu. Wykorzystamy ten czas na budowanie lepszego kompromisu” - dodał.

Zdaniem europosła **Bogdana Marcinkiewicza** (EPP) przyjęcie proponowanych zapisów „oznaczałoby spowolnienie procesu eksploatacji gazu łupkowego w naszym kraju lub jego całkowite zatrzymanie oraz ucieczkę inwestorów do krajów, gdzie takie procedury nie obowiązują jak np. Ukraina”.

Z kolei eurodeputowana **Lena Kolarska-Bobińska** (EPP) zwróciła uwagę, że zanim stwierdzi się czy w danym miejscu występuje gaz łupkowy wykonywanych jest wiele odwiertów próbnych. „Po co więc przeprowadzać prewencyjną ocenę skutków środowiskowych, skoro może się okazać, że w danym miejscu nie ma gazu łupkowego (...). Przecież pełna ocena skutków na środowisko jest już obecnie obowiązkowa w przypadku komercyjnego wydobycia” - wskazała.

Parlament Europejski miał głosować w dniu 11 września br. nad stanowiskiem negocjacyjnym w sprawie projektu zmiany dyrektywy o ocenie skutków inwestycji na środowisko. Po wprowadzeniu poprawek przez komisję środowiska w lipcu projekt przewiduje obowiązek przeprowadzania pełnej procedury oceny oddziaływania na środowisko projektów gazu łupkowego już na wstępnym etapie poszukiwawczym.

Polska uważa, że taka poprawka jest "skrajna" i nieuzasadniona naukowo, bo przy małej skali wydobycia próbnego poszukiwanie gazu łupkowego jest podobne pod kątem wpływu na środowisko do poszukiwań gazu konwencjonalnego. Polska, polscy europosłowie i przemysł obawiają się, że taka zmiana unijnego prawa wstrzyma inwestycje w łupki w UE.

Komisja Europejska zapewnia, że przysłuchuje się debacie łupkowej w PE i że weźmie pod uwagę decyzje PE przy przygotowaniu własnej propozycji uregulowania wydobycia gazu łupkowego w UE. „Zawsze musimy słuchać uważnie nad czym Parlament Europejski dyskutuje i jakie decyzje podejmuje. Oczywiście decyzje, które będą podjęte przez Parlament Europejski będą uważnie wysłuchane przez Komisję Europejską, gdy będziemy prezentować naszą propozycję, co mam nadzieję nastąpi do końca roku” - powiedział pytany przed głosowaniem komisarz UE ds. środowiska **Janez Potocznik**.

Polska, która obok Wielkiej Brytanii, chce wydobywać gaz łupkowy, uważa, że nowe obostrzenia w unijnym prawie środowiskowym są niepotrzebne.

- **Posel K. Szymański (ECR): Propozycje PE oznaczają biurokratyczny koszmar dla inwestorów**

„Propozycje nowych obciążeń administracyjnych dla sektora gazu łupkowego mają tylko jeden cel – odstraszyć inwestorów z Europy. Nasze poprawki mogą przywrócić równowagę między ochroną środowiska, a interesami branży wydobywczej.” – mówi poseł ECR do PE Konrad Szymański, który złożył pakiet 26 głosowań odrębnych i 9 poprawek do dyrektywy o ocenie oddziaływania na środowisko.

„Celem zgłoszenia nowelizacji tej dyrektywy przez Komisję Europejską było uproszczenie i skrócenie dotychczasowych procedur w obszarze oceny oddziaływania na środowisko. To co proponuje Parlament oznacza, że procedury będą jeszcze bardziej niejasne i znacznie dłuższe - zauważa Konrad Szymański - Bez przyjęcia naszych poprawek nie widzę szans na szybkie porozumienie z Radą.”

Zgłoszone poprawki mają na celu m.in.:

- wprowadzenie obowiązku wykonywania oceny oddziaływania na środowisko tylko w fazie komercyjnego wydobycia gazu (komisja ENVI chce ten obowiązek rozszerzyć także na fazę badań i oceny złóż),
- wprowadzenie obowiązku wykonywania oceny oddziaływania na środowisko dla wydobycia metanu z pokładów węgla powyżej 500.000 m² dziennie (komisja ENVI chce takiego obowiązku bez względu na skalę złoża),
- wprowadzenie obowiązku wykonywania oceny oddziaływania na środowisko w stosunku do całości projektu objętego koncesją, a nie wobec poszczególnych wierceń,
- eliminację obowiązku inwestora do przedstawienia alternatywnych planów rozwoju oraz przedstawienia analizy stanu środowiska w przyszłości w przypadku niezrealizowania inwestycji,
- przywrócenie krótszych terminów procedur (z 90 do 21 dni),
- likwidację działania wstecz nowelizacji (komisja ENVI proponuje, by projekty,

których wniosek o zgodę na rozwój lub których ocena wpływu nie była ukończona przed wejściem w życie nowelizacji podlegały nowemu prawu),

- likwidację prawa Komisji Europejskiej do wydawania aktów delegowanych w tym obszarze.

„Wydobycie gazu i ropy ze złóż niekonwencjonalnych powinny być objęte obowiązkiem sporządzania poważnej oceny oddziaływania na środowisko naturalne. Taka ocena jest konieczna, by uchronić się przed niepożądanymi skutkami inwestycji dla środowiska. Może ona odegrać istotną rolę dla budowania zaufania wobec inwestorów” – mówi poseł Konrad Szymański – „Jednak nie możemy się zgodzić na nieproporcjonalne obciążenia administracyjne takich inwestycji. Są one podyktowane polityczną niechęcią lewicy i Zielonych wobec złóż niekonwencjonalnych. Jeśli chcemy wykorzystać szansę związaną z tymi nowymi zasobami, potrzebujemy lepszego prawa dla poszukiwań gazu. Przyjęcie złych rozwiązań może oznaczać, że Europa będzie jedynym zakątkiem na świecie, gdzie gaz łupkowy nie odegra żadnej roli.”

7. ŚRODOWISKO - Parlament wspiera przejście na paliwa nowej generacji

Parlament wezwał do wprowadzenia ograniczeń w użytkowaniu tradycyjnych biopaliw i do szybkiego przejścia na biopaliwa nowej generacji uzyskiwane z alternatywnych źródeł, takich jak wodorosty czy odpady, podczas głosowania nad projektem legislacyjnym, które odbyło się w dniu 11 września. Rozwiązania te mają zredukować emisje gazów cieplarnianych rosnące w wyniku przeznaczania zwiększających się obszarów ziemi na produkcję biopaliw.

„Debata była niezwykle trudna z powodu ścierających się interesów gospodarczych. Tekst dotyczący nowych zasad jest bardzo techniczny, ma jednak dalekosiężne etyczne i gospodarcze konsekwencje”, powiedziała odpowiedzialna za raport **Corinne Lepage** (ALDE, Francja), po tym jak oparte na nim propozycje przyjęte zostały podczas głosowania, 356 głosami za, 327 głosami przeciw, przy 14 wstrzymujących się.

- **Zmiana sposobu użytkowania gruntów**

Gazy cieplarniane, produkowane w wyniku przeznaczania coraz większych obszarów ziemi na uprawę roślin do produkcji biopaliw zamiast do produkcji żywności, są przedmiotem badań nad "zmiianą sposobu użytkowania gruntów" (**ILUC**). Według naukowych dowodów, zmiana ta mogła doprowadzić do zniwelowania części korzyści osiąganych dzięki użyciu biopaliw, jeśli wziąć pod uwagę cały cykl od produkcji do konsumpcji.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi obecnie, państwa członkowskie muszą zapewnić, co najmniej 10% udział energii odnawialnej w całkowitej ilości energii użytej w transporcie, do 2020 roku. Według nowo przyjętych zasad, biopaliwa uzyskiwane z roślin jadalnych, nie powinny przekroczyć 6% całej konsumpcji energii używanej w transporcie, do 2020 roku, w przeciwieństwie do obecnego celu ustalonego na poziomie 10%.

- **Wsparcie dla biopaliw nowej generacji**

Biopaliwa nowej generacji uzyskiwane z wodorostów oraz określonych typów odpadów, powinny mieć, co najmniej, 2, 5% udział w konsumpcji energii używanej do celów transportowych, do 202 roku, uważają posłowie.

- **Kolejne kroki**

Różnica dwóch głosów przesądziła o nie przyznaniu pani Lepage mandatu do negocjacji z państwami członkowskimi, które powinny w najbliższym czasie przyjąć wspólne stanowisko, jeśli będzie się ono różnić od tego, które przyjął Parlament, odbędzie się drugie czytanie.

- **Opinie polskich posłów do PE**

Parlament Europejski zakończył pierwsze czytanie w sprawie zmiany dyrektyw o jakości paliw i wspieraniu odnawialnych źródeł energii w formie niekorzystnej dla europejskiego sektora paliwowego. W praktyce decyzja PE oznaczać będzie przejście do drugiego czytania, jako że z informacji płynących z Rady wynika, że państwa członkowskie nie zgodzą się na taki kształt dyrektywy. Polacy w grupie Europejskiej

Partii Ludowej głosował przeciwko przyjętym rozwiązaniom, od początku uważając, że mogą one naruszyć przewidywalność prawa europejskiego.

Zaakceptowane przez PE zmiany oznaczałyby, że w ramach przyjętego w 2008 roku celu 10% zawartości biokomponentów w paliwach w transporcie ograniczono udział biokomponentów pochodzenia rolniczego do 6%. Pozostałe 4% miałyby być pozyskiwane z biokomponentów nierolniczych oraz innych odnawialnych źródeł energii. Nie uzyskała poparcia poprawka przygotowana przez posła Andrzeja Grzyba podnosząca to ograniczenie do 7.25%, czyli poziomu zapewniającego stabilizację dla już istniejących instalacji biopaliwowych w Polsce. Od 2020 roku do oceny pochodzenia biokomponentów również miałby zostać wprowadzony tzw. czynnik ILUC /pośrednia zmiana użytkowania gruntów/, metoda której prawidłowość jest kwestionowana przez część środowisk naukowych.

„Przyjęta dziś przez PE regulacja w zakresie wytwarzania biopaliw jest daleko niesatysfakcjonująca. Wprowadzone ograniczenie dla biokomponentów konwencjonalnych może w praktyce oznaczać wyrok dla całych grup producenckich zajmujących się produkcją biopaliw. Poważne wątpliwości budzą również przyjęte wartości emisji wynikające z zaproponowanego czynnika ILUC dla poszczególnych surowców rolniczych w oparciu o niepewne dane i skomplikowaną metodologię obliczeń. Dotychczasowa dyskusja wskazuje, na bardzo duże rozbieżności w ocenie emisji spowodowanej czynnikami ILUC, co czyni ten mechanizm szalenie kontrowersyjnym i niejasnym. Ponieważ PE podjął decyzję o zakończeniu pierwszego czytania dokumentem tym zajmie się teraz Rada Europejska i jest bardzo wątpliwe, aby w obecnym kształcie zyskał on tam pełną akceptację” - powiedziała po głosowaniach **Jolanta Hibner** (EPP).

„Dzisiejsze głosowanie PE to de facto rozpoczęcie pracy od nowa. Radą nie ma innej możliwości jak odrzucenie tego projektu. Nie satysfakcjonuje on nikogo, a mniejszość blokującą może zostać zebrana wobec wielu jego zapisów, jak np. zbyt głębokie ograniczenia dla biokomponentów pochodzenia rolniczego czy kontrowersyjny czynnik ILUC. Rada nie może również poprawić tych zapisów, jako że Parlament nie pozwolił sprawozdawcy na negocjacje. Przyjęte dzisiaj złe rozwiązania nie będą w dalszych pracach wiążące, a my będziemy dalej walczyć o zapisy pozwalające na stabilne i zrównoważone funkcjonowanie rynku biopaliw” - skomentował **Andrzej Grzyb** (EPP) koordynujący prace klubu PO-PSL nad dyrektywą.

8. ENERGETYKA - Parlament Europejski przyjął raport Jerzego Buzka ws. rynku energii w UE

Parlament Europejski przyjął w dniu 10 września br. podczas sesji plenarnej nielegislacyjny raport ws. rynku energii, autorstwa polskiego europosła i byłego szefa PE **Jerzego Buzka**. W raporcie postuluje się m.in. o zniesienie powiązania cen gazu z cenami ropy. Taką formułę cenową stosuje Gazprom.

W raporcie Parlament Europejski postuluje o jak najszybsze wdrożenie wspólnego rynku energii i liberalizującego go trzeciego pakietu energetycznego. Zdaniem PE, zaowocuje to wzmocnioną konkurencją na unijnym rynku, a tym samym niższymi cenami energii.

„Tańsza energia to większa konkurencyjność unijnej gospodarki, a więc wzrost gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy, ale to także więcej zaoszczędzonych pieniędzy w naszych portfelach. Szansą na tańszą energię jest zintegrowany i solidarny rynek energii” - poinformował **Jerzy Buzek** (EPP) po głosowaniu. Jego zdaniem szybkie wdrożenie wspólnego rynku „zapewni nam bezpieczeństwo i korzystanie z naszego bogactwa naturalnego, jakim jest węgiel”.

Buzek uważa, że wdrożenie wspólnego rynku energii to „dzisiaj moralny obowiązek rządów wszystkich państw członkowskich”. Jak zauważył, dobra wiadomość jest taka, że niepotrzebne są żadne nowe przepisy, tylko pilne wdrażanie istniejących.

„To jednak nie koniec pracy przed państwami członkowskimi, bo nie obędzie się bez solidnych inwestycji. Nawet bowiem, jeśli regulacje tchną we wspólny rynek życie, to ucieleśni go dopiero infrastruktura, przede wszystkim transgraniczne połączenia międzysystemowe” - podsumował Buzek.

Europarlamentarzyści w raporcie zauważają, że pewne państwa borykają się z wysokimi cenami energii, małym wyborem dostawców i niską jakością usług, dlatego konieczna jest liberalizacja rynku energii. W związku z tym wezwali Komisję Europejską, by podejmowała zdecydowane kroki wobec krajów, które są opóźnione

we wdrażaniu przepisów, które liberalizują rynek, głównie przepisów trzeciego pakietu energetycznego.

W raporcie wyrażono też poparcie dla uniezależniania cen gazu od cen ropy. Formułę uzależniającą ceny gazu od cen ropy stosuje w kontraktach rosyjski Gazprom, zwłaszcza względem krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

„Jesteśmy bardzo zadowoleni z utrzymania w raporcie Buzka naszych poprawek w sprawie eliminacji niekorzystnych mechanizmów cenowych, indeksacji cen ropy i gazu oraz zapisów dotyczących rygorystycznego przestrzegania zasad demonopolizacji produkcji i tranzytu gazu w Europie. Oba zapisy pomogą nam w negocjacjach z Gazpromem” - skomentował europoseł **Konrad Szymański** (ECR).

Dodał, że oczekuje presji krajowych regulatorów na rzecz eliminacji mechanizmów cenowych na rynku gazu, opartych o przestarzałe odnoszenie się do cen ropy. „To dziś mechanizm sprzyjający gigantom, którzy nie chcą elastycznego rynku konsumenta gazu” - podkreślił.

W raporcie posła Buzka zwrócono też uwagę na regulacje cen energii dla konsumentów w krajach członkowskich. Taką regulację stosuje się częściowo także w Polsce. Europosłowie wezwali rządy, by zaprzestały stosowania krajowych limitów cen i regulowanych cen detalicznych "poniżej kosztów", bo to zniekształca konkurencję na rynku.

W przegłosowanym przez PE dokumencie zwraca się też uwagę na ochronę i informowanie konsumentów oraz na ich zaangażowanie na rzecz wykorzystania lokalnych źródeł energii odnawialnej i inteligentnego oprzyrządowania.

9. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Wykorzystywanie poufnych informacji: ostrzejsze reguły utemperują rynki finansowe

Wykorzystywanie poufnych informacji oraz spekulacje wzbogaciły część bankierów, ale odbiły się na stabilności rynku. W wielu przypadkach to podatnicy musieli płacić za bailout banków, które podjęły zbyt wielkie ryzyko i wpadły w finansowe tarapaty. 10 września posłowie przegłosowali propozycję

wprowadzenia surowszych regulacji. Sprawozdawczyni Arlene McCarthy (S&D) mówi, że jest to najważniejszy krok na drodze do przywrócenia kontroli nad rynkami finansowymi.

Insider dealing to zjawisko wykorzystania niejawnych informacji np. dotyczących stanu finansów spółki, do osiągnięcia prywatnych zysków. Przykładem może być wykupienie udziałów na krótko przed oficjalnym ogłoszeniem planów przejęcia danej firmy. Gdy taka informacja zostanie podana do wiadomości publicznej, cena akcji danej spółki zwykle szybkuje w górę, a Ci, którzy dokonali zakupów na czas czerpią korzyści.

„Mamy jeszcze wiele do zrobienia, by przywrócić zaufanie do banków i usług finansowych. Musimy ruszyć prawdziwą gospodarkę i upewnić się, że konsumenci są chronieni w tym sektorze” - mówi eurodeputowana McCarthy.

Parlament Europejski pracuje także nad dyrektywą, która zawiera propozycję wprowadzenia kary pozbawienia wolności dla osób zaangażowanych w działania spekulacyjne.

10. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Parlament tworzy przepisy chroniące nabywców nieruchomości przed ryzykiem

Nabywcy nieruchomości powinni być informowani o wszystkich kosztach i ryzyku związanym z kredytem hipotecznym i choć częściowo zabezpieczeni przed zwiększającymi koszty zmianami na rynku oraz lepiej chronieni, kiedy nie są w stanie spłacać kredytu, zgodnie z nowymi zasadami, przyjętymi wstępnie przez Parlament w dniu 10 września br. Zostaną one ostatecznie przyjęte, po dostosowaniu, zapewniającym właściwe ich wdrażanie na terenie UE.

Nowe zasady dotyczyłyby umów o kredyt związany z nieruchomością mieszkalną, łącznie z nieruchomościami mieszkalnymi zawierającymi małą powierzchnię użytkową, jak biuro oraz ziemi przeznaczony pod budowę nieruchomości mieszkalnej. Niektóre wymagania zostaną dostosowane do różnic na rynku kredytów hipotecznych na terenie UE, ale informacje kierowane do nabywców będą musiały mieć taką samą formę.

- **Przed podpisaniem umowy**

Każdy, kto chce zaciągnąć kredyt hipoteczny, będzie musiał otrzymać informacje o produktach dostępnych na rynku oraz zrozumieć, jakie koszty oraz długoterminowe konsekwencje finansowe są z nim związane. Warunki oferowane pożyczkobiorcom będą musiały odpowiadać ich obecnej sytuacji finansowej i brać pod uwagę zarówno perspektywy jak i możliwe zagrożenia.

Ponadto nabywca będzie miał, co najmniej, 7 dni na podjęcie decyzji przed podpisaniem umowy lub możliwość wycofania się z niej przed upływem tego terminu.

- **Podczas jej trwania**

Posłowie, wprowadzili bardziej elastyczne zasady, dotyczące prawa do wcześniejszej spłaty kredytu, zgodne z warunkami, o których decydować będą państwa członkowskie oraz prawem pożyczkodawcy do proporcjonalnego wyrównania kosztów. Zabronione będzie jednak nakładanie kar za wcześniejszą spłatę kredytu.

Nowe zasady dotyczące pożyczek w obcej walucie, nakładają obowiązek poinformowania pożyczkobiorcy, przed podpisaniem umowy, o możliwym wzroście wysokości rat. Innym rozwiązaniem, może być umożliwienie zmiany waluty, w której jest pożyczka, zgodnie z warunkami i po kursie ustalonym w umowie kredytowej

- **W przypadku bankructwa**

Posłowie wprowadzili też możliwość zwrotu zakupionej posesji, jako jedyne zabezpieczenia kredytu, bez konieczności dalszych spłat, ale tylko w przypadku, gdy rozwiązanie takie zostanie ustalone przez obie strony w podpisanej umowie

Gdy pożyczkodawca nie jest w stanie spłacać kredytu, przepisy powinny wymagać, aby posesja sprzedana została za "najlepszą możliwą cenę" oraz ułatwienie spłaty zadłużenia, tak aby chronić konsumentów przed wpadnięciem w spiralę zadłużenia.

- **Kolejne kroki**

Posłowie zaakceptowali tekst uzgodniony z państwami członkowskimi, ale przed ostatecznym przyjęciem nowych zasad, Parlament chce, aby państwa członkowskie wprowadziły przepis pozwalający na kontrolę ich prawidłowego wdrażania na terenie Unii.

11. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Zielone światło dla wspólnego systemu nadzoru nad bankami

W głosowaniu w dniu 12 września br. posłowie poparli wspólny system nadzoru nad bankami w UE, który, od września 2014 roku, pozwoliłby Europejskiemu Bankowi Centralnemu na kontrolowanie około 150 największych banków w UE. Posłowie wzmocnili wymagania przejrzystości oraz odpowiedzialności za podejmowane decyzje, wobec ECB oraz nałożyli na Europejski Urząd nadzoru Bankowego zadanie wypracowania zasad dla praktyk nadzoru, które będą obowiązywały w bankach narodowych.

Za wspólnym nadzorem bankowym głosowało 556 eurodeputowanych, a 54 było przeciw. Głosowanie miało odbyć się w dniu 10 września, ale zostało przełożone na 12 września ze względu na spór między PE a EBC o dostęp do stenogramów rady nowego nadzoru. Negocjacje prowadzili szef PE **Martin Schulz** i prezes EBC **Mario Draghi**. Ostatecznie stenogramy pozostaną tajne, ale EBC zobowiązał się do dostarczania szczegółowych sprawozdań z dyskusji w sprawie banków w kłopotach i procesu podejmowania decyzji.

System nadzoru będzie obowiązkowy dla krajów należących do strefy euro, jak również otwarty dla banków w pozostałych krajach UE. Posłowie byli bardzo zaangażowani w negocjacje, naciskając na taki proces podejmowania decyzji, który pozwoliłby na przyjęcie do systemu, na równych warunkach, krajów, spoza strefy euro.

Wspólny nadzór bankowy eurolandu to odpowiedź na kryzys finansowy i pierwszy krok w kierunku utworzenia unii bankowej. Instytucją odpowiedzialną za nadzór banków w strefie euro będzie EBC. Nowy nadzór ma być centralnym elementem unii

bankowej, a pełną zdolność do działania ma osiągnąć w rok po wejściu w życie przepisów.

Posłowie **Marianne Thyssen** (EPP, Belgia) oraz **Sven Giegold** (Zieloni/EFA, Niemcy) byli odpowiedzialni za przygotowanie negocjacje pakietu nowych zasad.

- **Przejrzystość i odpowiedzialność - nadrzędne cele**

Mimo że porozumienie, pomiędzy Parlamentem i państwami członkowskimi dotyczące nadzoru nad bankami, zostało osiągnięte w kwietniu, posłowie musieli dopracować z Europejskim Bankiem Centralnym zasady przejrzystości oraz odpowiedzialności ECB za podejmowane decyzje. Nowy system nadzoru wymaga przekazania szerokich prerogatyw nadzorczych z poziomu narodowego na poziom unijny. Posłowie oraz przedstawiciele parlamentów narodowych naciskali, aby przekazywanie nowych uprawnień zrównoważone zostało wprowadzeniem demokratycznej kontroli nowego nadzorującego.

Zgodnie z ustawodawstwem oraz towarzyszącym mu porozumieniem międzyinstytucjonalnym pomiędzy Parlamentem oraz ECB, Parlament będzie miał szeroki dostęp do informacji, włączając w to „wyczerpujący i istotny zapis (spotkań Rady Nadzorczej), co umożliwi zrozumienie toczących się dyskusji oraz listę decyzji wraz z adnotacjami”. Osoba przewodnicząca Radzie Nadzorczej będzie również zobowiązana do regularnych wystąpień w Parlamencie.

W celu wzmocnienia demokratycznej kontroli, Parlament będzie również uczestniczył w zatwierdzeniu przewodniczącego i wiceprzewodniczącego oraz będzie miał prawo zażądania ich usunięcia. Parlament będzie miał też prawo do wszczęcia dochodzenia w sprawie ewentualnych błędów nadzorującego, wreszcie indywidualni posłowie będą mogli kierować pytania na piśmie i mieć prawo do szybkiej odpowiedzi.

Pozostałe kluczowe obszary, w których Parlament wprowadził zmiany to:

- **wzmocnienie roli parlamentów narodowych**
- lepszy dostęp do dokumentów bankowych dla nadzorującego
- atrakcyjne warunki udziału w systemie dla banków spoza strefy euro

- ścisły podział pracowników ECB na zajmujących się polityką monetarną i na zajmujących się nadzorem, aby mieć pewność, co do pełnej odpowiedzialności nadzorujących
- wzmocnienie Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA) w relacji do ECB, jak również danie EBA możliwości przeprowadzania testów warunków skrajnych oraz otrzymywania potrzebnych informacji
- rozwijanie nowej powszechnej kultury nadzoru nad bankami, zachowując jednocześnie różnice właściwe sektorowi bankowemu w UE

Zadowolenie z przyjęcia przez PE przepisów o wspólnym nadzorze wyrazili przewodniczący KE **Jose Manuel Barroso** oraz komisarz UE ds. rynku wewnętrznego **Michel Barnier**.

„Unia bankowa nie kończy się na wspólnym nadzorze, będzie uzupełniona o europejski system likwidacji i resyturyzacji banków dla wszystkich krajów uczestniczących w unii bankowej. System ten będzie zbudowany na bazie dyrektywy o uporządkowanej restrukturyzacji i likwidacji banków, którą, mam nadzieję, kraje członkowskie przyjmą wkrótce, oraz propozycji wspólnego mechanizmu upadłościowego z lipca tego roku” - oświadczył po głosowaniu Barnier.

EBC jako nowy nadzorca bankowy w strefie euro dostanie nowe uprawnienia, m.in. do nakładania kar finansowych na banki, które nie będą respektować jego decyzji. Ponadto w porozumieniu z krajowymi regulatorami EBC będzie decydować o przyznawaniu i odbieraniu licencji bankom. Bank centralny będzie też oceniał przejęcia w sektorze oraz będzie mógł w określonych okolicznościach nakazać bankom zwiększenie ich kapitałów. EBC ma mieć też uprawnienia do przeprowadzania inspekcji w nadzorowanych instytucjach finansowych.

Wspólny nadzór ma umożliwić bezpośrednio dofinansowywanie banków eurolandu z funduszu ratunkowego strefy euro (EMS). Nadzór będzie także otwarty dla państw, które jeszcze nie przyjęły wspólnej waluty, jak Polska. Dotąd nasz kraj nie złożył jednak deklaracji w sprawie przystąpienia. Kraje spoza euro będą zasiadać w radzie wspólnego nadzoru, ale nie w radzie prezesów EBC, która będzie zatwierdzać decyzje rady nadzoru.

W ramach jednolitego mechanizmu nadzoru EBC będzie odpowiedzialny za nadzór nad 6 tys. banków w strefie euro, ale bezpośrednio ma kontrolować tylko większe banki o wartości aktywów przekraczającej 30 mld euro albo odpowiadającej co najmniej 20 proc. PKB kraju, w którym mają siedzibę, a także te banki, które zwróciły się o pomoc publiczną z funduszy ratunkowych EFSF bądź EMS albo otrzymały taką pomoc. Takich banków jest około 150.

EBC ma monitorować nadzór nad mniejszymi bankami, sprawowany przez odpowiednie instytucje państw członkowskich. W każdej chwili będzie mógł jednak podjąć decyzję o przejęciu nadzoru nad jednym bądź większą liczbą mniejszych banków.

PE wywalczył sobie prawo do zatwierdzania przewodniczącego Rady Nadzorców i jego zastępcy oraz możliwość wszczęcia procedury odwołania szefa Rady. Kompetencje te PE będzie dzielił z Radą UE (rządy). Eurodeputowani naciskali też na to, by wśród członków mechanizmu nadzoru bankowego zachowana została "równowaga płci", co w praktyce oznaczać może powierzenie stanowiska szefa Rady Nadzorców bądź jego zastępcy kobiecie.

PE przeforsował też wzmocnienie kompetencji istniejącego już Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego z siedzibą w Londynie, który ma regularnie przeprowadzać testy wytrzymałości europejskich banków w kryzysowej sytuacji, tzw. stress testy.

Następnymi etapami budowy unii bankowej będą mechanizm restrukturyzacji i likwidacji banków, które popadną w tarapaty, oraz system gwarancji depozytów.

12. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - W UE spór o podatek od transakcji finansowych

Prawnicy reprezentującej rządu Rady UE ocenili, że podatek od transakcji finansowych w 11 krajach Unii byłby niezgodny z prawem. Na prawników oburzyła się Komisja Europejska.

Prawnicy Rady UE zaopiniowali, że wprowadzenie podatku od transakcji finansowych (FTT) w 11 krajach UE od 2014 r. byłoby niezgodne z prawem,

naruszałoby kompetencje krajów nieuczestniczących w podatku oraz stanowiłoby przeszkodę dla swobodnego przepływu kapitału na wspólnym rynku. Jak napisał Reuters, opinia ta - choć niewiążąca - może być ostatecznym ciosem dla pomysłu FTT.

Na opinię prawników Rady UE ostro zareagowała Komisja Europejska. „Stanowczo nie zgadzamy się z opinią służb prawnych Rady UE w sprawie FTT (...). Komisja przeprowadziła staranną analizę prawną przed prezentacją propozycji (ws. wprowadzenia podatku)” - napisała w dniu 10 września w oświadczeniu rzeczniczka komisarza UE ds. podatków Algirdasa Szemety, Emer Traynor.

Rzeczniczka wyraziła opinię, że propozycja wprowadzenia FTT w 11 krajach jest zgodna z prawem UE i prawem międzynarodowym oraz że nie stwarza ryzyka dyskryminacji żadnego kraju. „Służby prawne KE przeanalizują dokładniej opinię służb Rady UE i wrócimy do tej kwestii na forum Rady UE. Oczekujemy, że kraje członkowskie nie tylko przyjmą do wiadomości tę opinię, ale też ocenią ją krytycznie, uwzględniając obszerną analizę prawną Komisji” - głosi oświadczenie Traynor.

Na fali pociągania do odpowiedzialności banków za kryzys finansowy Komisja Europejska starała się w 2011 r. przekonać największe potęgi gospodarcze skupione w G20 do wprowadzenia globalnego podatku od transakcji finansowych. Gdy to się nie udało, KE zaproponowała wprowadzenie podatku w samej UE, ale i tu napotkała opór, zwłaszcza ze strony Wielkiej Brytanii. Ostatecznie, w efekcie braku zgody całej UE (decyzje podatkowe w UE wymagają jednomyślności), do tzw. wzmocnionej współpracy ws. wprowadzenia podatku zgłosiło się 11 krajów. Nie zapadła jednak jeszcze ostateczna decyzja o wprowadzeniu podatku w tych państwach.

Opinia prawników Rady UE nie jest wiążąca i Niemcy, które popierają podatek, wciąż optują za szybkim jego przyjęciem. Podatek miałby przynieść rządowi przychody w wysokości 35 mld euro rocznie.

Po negatywnej opinii prawników 11 chętnych krajów będzie musiało zastanowić się, czy chcą się wycofać, czy też zmienić kształt podatku. Reuters mówi o możliwości wprowadzenia uproszczonej wersji podatku FTT na wzór opłaty skarbowej od zakupu akcji pobieranej przez Brytyjczyków (stamp duty).

Do wzmocnionej współpracy ws. wdrożenia FTT przystąpiły: Francja, Niemcy, Grecja, Austria, Słowenia, Belgia, Portugalia, Włochy, Hiszpania, Estonia, Słowacja.

Zgodnie propozycją KE podatek od transakcji finansowych miałby być nakładany na wszystkie transakcje instrumentami finansowymi przeprowadzane między instytucjami finansowymi, jeżeli co najmniej jedna ze stron transakcji znajduje się w kraju objętym podatkiem. FTT ma być niski - obrót akcjami i obligacjami byłby opodatkowany według stawki 0,1 proc., a obrót instrumentami pochodnymi według stawki 0,01 proc.

Wyjściowy pomysł KE polegał też na tym, że dwie trzecie zysków z podatku trafiałyby do budżetu UE na lata 2014-2020 jako tzw. nowe źródło dochodu, a nie tylko do budżetów narodowych. Ale dotychczas większość ministrów państw popierających FTT mówiła, że chce, by wszystkie dochody z FTT trafiały do budżetów narodowych. Takie stanowisko zajmowały m.in. Niemcy.

Traktat UE przewiduje możliwość tzw. wzmocnionej współpracy co najmniej dziewięciu państw, gdy jakaś propozycja nie uzyskuje poparcia rządów "27".

13. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Posłowie wzywają Rosję do respektowania prawa państw post-sowieckich do bliższych związków z UE

Rosja musi respektować prawo wschodnich sąsiadów UE do samodzielnego wyboru, czy chcą podpisać układ o stowarzyszeniu z UE, stwierdzili posłowie, w rezolucji przegłosowanej w dniu 12 września br. Rosja powinna powstrzymać się od wywierania nacisku, takiego jak ostatnie sankcje przeciwko Ukrainie i Mołdawii oraz groźby w kierunku Armenii, w celu zniechęcenia tych państw do podpisania umów lub rozpoczęcia negocjacji z UE podczas listopadowego Szczytu Partnerstwa Wschodniego, w Wilnie.

Posłowie ubolewają nad niedopuszczalnymi naciskami wywieranymi przez Rosję na kraje Partnerstwa Wschodniego, wraz ze zbliżaniem się Szczytu w Wilnie. Wzywają do respektowania suwerenności niezależnych państw i nie interweniowania w ich sprawy wewnętrzne, jak jest to wymagane w prawie międzynarodowym. Kraje

należące do Partnerstwa Wschodniego mają prawo do budowania relacji, z kim chcą, dodają posłowie.

Rezolucja stanowczo odrzuca założenie, że relacje UE oraz Rosji z państwami Partnerstwa Wschodniego, mogą być traktowane, jako gra o sumie zerowej. Zamiast rozgrywać konflikty w regionie we własnym geopolitycznym i gospodarczym interesie, Rosja powinna kooperować i przyczyniać się do gospodarczej i politycznej stabilności regionu, dodano w tekście.

Posłowie zachęcają także państwa Partnerstwa Wschodniego do kontynuowania przygotowań do Szczytu w Wilnie i nie ulegania presji ze strony Rosji. Potwierdzają swoje silne wsparcie dla rozpoczęcia negocjacji lub podpisywania umów podczas Szczytu w Wilnie, przez te państwa, które są na to gotowe.

- **Potrzeba działań ze strony UE**

Unia musi wziąć odpowiedzialność za obronę tych państw Partnerstwa Wschodniego, które były przedmiotem niepokojącej i wzrastającej presji ze strony Rosji, uważają posłowie. Wzywają oni Komisję Europejską oraz Radę do przygotowania konkretnych oraz efektywnych środków wsparcia państw partnerskich w ich europejskich aspiracjach i wyborach.

- **Informacje pogłębione**

Ukraina, Armenia, Gruzja, i Mołdawia mają możliwość rozpoczęcia negocjacji lub podpisania umów stowarzyszeniowych lub handlowych z UE podczas listopadowego Szczytu Partnerstwa Wschodniego, w Wilnie. Ostatnio jednak Rosja zablokowała import słodczy z Ukrainy oraz alkoholu z Mołdawii, sankcje handlowe, które według posłów są przykrywką dla presji politycznej. Armenia ogłosiła zaś ostatnio, że przyłączy się do rosyjskiej unii celnej, która uniemożliwia umowę handlową z UE, posłowie uważają, że to oświadczenie spowodowane zostało groźbami ze strony Rosji.

14. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Egipt: Posłowie wzywają do zaprzestania przemocy i szybkiego powrotu do demokracji

Eurodeputowani w przyjętej rezolucji nt. Egiptu podkreślili, że należy natychmiast przerwać, w interesie ich własnego państwa, wszelkie akty przemocy, terroryzmu i podżegania w Egipcie. Wezwali tymczasowe władze do zakończenia stanu wyjątkowego i do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, w tym byłego, obalonego prezydenta Morsi, w celu stworzenia warunków do integracyjnego procesu politycznego.

Posłowie potępiłi siły bezpieczeństwa za niewspółmierne użycie siły w celu rozproszenia zbiorowisk na placach Rabaa i Nahda, co doprowadziło do śmierci wielu osób. Posłowie potępiłi również porażkę Bractwa Muzułmańskiego w zapobieganiu przemocy. Posłowie podkreślają, że tymczasowe władze i wojsko mają obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim obywateli w kraju, niezależnie od ich poglądów politycznych i przynależności politycznej. Posłowie wzywają również do przeprowadzenia niezależnego śledztwa ws. wszystkich zabójstw.

Rezolucja wzywa również do jak najszybszego przekazania władzy w ręce demokratycznie wybranych władz cywilnych. Egipt powinien przeprowadzić wolne i uczciwe wybory prezydenckie tak szybko, jak tylko jest to możliwe, otwarte dla wszystkich demokratycznych uczestników. Posłowie podkreślają, że zakazanie lub wykluczenie jakiejkolwiek demokratycznej siły politycznej może prowadzić do zwiększenia się radykalizmu.

Posłowie podkreślają, że proces opracowywania konstytucji i reform musi położyć podwaliny dla prawdziwie demokratycznego nowego Egiptu i zagwarantowania podstawowych praw i wolności, w tym wolności religijnej, dla wszystkich obywateli. Posłowie podkreślają, że konieczne jest zagwarantowanie ochrony mniejszości, w tym społeczności koptyjskiej i wolności zrzeszania się, zgromadzeń i mediów.

Procedura: rezolucja nielegislacyjna

15. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE – Eurodeputowani wzywają do zniesienia opłat za roaming do 2015 r.

Parlament w przyjętej rezolucji, która powstała w reakcji na przedstawiony przez Komisję Europejską pakiet telekomunikacyjny, podkreśla, że opłaty roamingowe za dokonywanie połączeń telefonicznych, wysyłanie SMSów lub pobieranie danych podczas pobytu za granicą muszą zostać zniesione do 2015 r.

„Coraz więcej ludzi jest właścicielami smartfona lub tabletu, który często muszą wyłączać podczas podróży za granicą, aby uniknąć wysokich opłat roamingowych. Europa była pionierem w branży globalnej telefonii komórkowej na początku lat 1990., ale dzisiaj naszemu przemysłowi ledwo udaje się utrzymać sprzedaż na kontynencie, na którym brakuje 4G i konsumenci tracą, ponieważ nie mają dostępu do najnowszych ulepszeń technologicznych i urządzeń”, powiedział **Jens Rohde** (ALDE, Dania), autor sprawozdania, dodając: „Chcemy, aby położyć kres temu rozdrobnionemu rynkowi, który nie nadaje się do globalnej konkurencji”.

- **Zniesienie roamingu do roku 2015**

Posłowie są zdania, że duże różnice między częstotliwością korzystania z telefonu komórkowego w danym kraju a za granicą, spowodowane przez ‘niezrównoważone marże za roaming’ są jednym z głównych powodów, dla których obecnie nie istnieje jednolity rynek telekomunikacyjny. W wielu przypadkach, roaming stanowi około 10 % przychodów operatorów UE, co oznacza, że przemysł i konsumenci płacą podwójną cenę za połączenia roamingowe w porównaniu do tego, co operatorzy płacą na rynku hurtowym. Z tego względu różnica pomiędzy cenami za roaming i taryfami krajowymi powinna zniknąć do 2015 r.

- **Cyfrowe prace i dostęp do internetu**

Aby w pełni wykorzystać potencjał gospodarki cyfrowej – rosnącej siedem razy szybciej niż reszta gospodarki - posłowie proponują szereg innych środków w celu zmniejszenia barier i poprawy dostępu do internetu.

Posłowie są zdania, że edukacja i dostęp do finansowania może pomóc w wypełnieniu pracownikami oczekiwanych 700.000 do 1.000.000 wysokiej jakości wakatów w branży ICT (szacunki Komisji) oraz może wprowadzić ułatwienia dla osób, które chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą.

UE powinna również inwestować w szybki szerokopasmowy Internet, tak aby w 2020 r. wszystkie gospodarstwa domowe w UE mogły korzystać z połączeń szerokopasmowych, o prędkości co najmniej 100 megabitów. Posłowie wzywają Komisję i państwa członkowskie, aby otworzyć więcej widm radiowych, które zostały uwolnione, dla mobilnego Internetu, ponieważ telewizja jest cyfrowa.

- **Następne kroki**

Rada Europejska omówi temat agendy cyfrowej na posiedzeniu w dniach 24 i 25 października. Komisja Europejska przedstawiła pakiet legislacyjny w obszarze telekomunikacji w dniu 11 września br. Parlament Europejski i rządy krajowe muszą teraz zbadać tę propozycję.

16. SPRAWY ZAGRANICZNE - UE zaostrza krytykę Rosji za naciski na kraje Partnerstwa Wschodniego

UE coraz ostrzej krytykuje Rosję za presję na kraje Partnerstwa Wschodniego. PE przyjął rezolucję, w której apeluje do Moskwy o uszanowanie suwerennych wyborów tych państw. Także Komisja Europejska broni wschodnich sąsiadów Unii.

Szef KE **Jose Manuel Barroso** poruszył ten temat w dorocznym przemówieniu o stanie Unii, wygłoszonym przed parlamentem Europejskim w Strasburgu. Powiedział, że UE nie może odwrócić się plecami do krajów takich jak Ukraina, które dążą do bliższych więzi z Unią. „Nie możemy zaakceptować jakichkolwiek prób ograniczenia prawa tych krajów do dokonania suwerennego wyboru” - powiedział Barroso, nie wspominając wprost o Rosji.

Bardziej bezpośredni jest komisarz ds. rozszerzenia **Sztefan Fuele**, który uczestniczył w dniu 11 września w debacie Parlamentu Europejskiego na temat rosyjskich prób zniechęcenia krajów Partnerstwa Wschodniego do stowarzyszenia z UE i nakłonienia ich do przystąpienia do tworzonej przez Rosję, Białoruś i Kazachstan Unii Celnej.

Komisarz podkreśli, że „wszelkie groźby ze strony Rosji, związane z możliwym podpisaniem porozumień z Unią Europejską, są nie do przyjęcia”. Zdaniem Fuelego niedopuszczalną formą nacisku byłoby wykorzystanie do tego celu cen surowców energetycznych, wprowadzenie sztucznych barier handlowych i zawitych procedur celnych, posługiwanie się współpracą wojskową i gwarancjami bezpieczeństwa czy instrumentalizacja zamrożonych konfliktów, jak te wokół Naddniestrza czy Górskiego Karabachu.

Komisarz Fuele obiecał, że UE będzie wspierała tych, którzy są poddawani tego typu naciskom; będzie stała u ich boku.

Również w uzgodnionym przez frakcje polityczne w PE projekcie rezolucji wymieniono konkretne przykłady nacisków Moskwy na kraje Partnerstwa Wschodniego, takie jak "celowe sankcje" dotyczące eksportu z Ukrainy, embargo na import mołdawskiego wina oraz dodatkowe utrudnianie rozwiązania konfliktu wokół Naddniestrza, jak również "związane z bezpieczeństwem groźby wobec Armenii". Te działania mają na celu "zmuszenie krajów Partnerstwa Wschodniego, by nie podpisywały albo nie parafowały umów o stowarzyszeniu i wolnym handlu, a zamiast tego wzmocniły swą współpracę z tworzoną z inicjatywy Rosji Unią Celną, którą Rosja chce przekształcić w Unię Euroazjatycką" - uznano w projekcie rezolucji.

Zdaniem eurodeputowanych te działania „sygnalizują, że Rosja nadal zamierza uważać ten region za swoją wyłączną strefę wpływów”. Rezolucja wzywa Rosję „do zaprzestania dalszych nacisków na wschodnich partnerów (UE) oraz do pełnego poszanowania ich suwerennego prawa do dokonywania własnych wyborów politycznych”. Z kolei Komisję Europejską i Europejską Służbę Działań Zewnętrznych wezwano do „wspierania wszystkich krajów Partnerstwa Wschodniego w ich dążeniach i wyborach”.

Na listopadowym szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie Ukraina ma podpisać umowę stowarzyszeniową z UE, a Mołdawia i Gruzja mają parafować takie porozumienia. Także Armenia zakończyła negocjacje umowy o stowarzyszeniu i wolnym handlu z UE i miała ją parafować w listopadzie w Wilnie, ale w zeszłym tygodniu nieoczekiwanie ogłosiła, że przystąpi do Unii Celnej z Rosją, Białorusią i Kazachstanem. Komisarz Fuele uda się w piątek do Erewania na nieformalne

spotkanie ministrów krajów Partnerstwa Wschodniego, które będzie okazją do wyjaśnienia wolty Armenii.

W sierpniu Rosja tymczasowo zaostrzyła kontrole celne na granicy z Ukrainą i zagroziła podjęciem "protekcjonistycznych kroków" w handlu, jeśli Kijów podpisze umowę stowarzyszeniową z Unią. W dniu 10 września br. Rosja ogłosiła z kolei embargo na import mołdawskiego wina.

17. ROLNICTWO - Przyspieszenie wypłaty dopłat rolnych za 2013

Kraje członkowskie jednomyślnie zaakceptowały propozycję Komisji Europejskiej, by przyspieszyć wypłatę do 50 proc. dopłat bezpośrednich dla rolników - poinformowała Komisja Europejska. Środki te rolnicy będą mogli otrzymać już w październiku zamiast w grudniu.

„Propozycja Komisji Europejskiej, by zezwolić państwom członkowskim na wcześniejszą wypłatę do 50 proc. bezpośrednich płatności rolnych uzyskała w środę jednomyślne poparcie krajów członkowskich w Komitecie Zarządzającym do spraw płatności bezpośrednich” - czytamy w informacji Komisji.

Jak wskazała KE procent przyspieszonych dopłat może wzrosnąć nawet do 80 proc. w przypadku dopłat do wołowiny i cielęciny.

Komisja zaznaczyła, że przyspieszenie płatności pozwoli rolnikom lepiej poradzić sobie z problemami finansowymi spowodowanymi złymi warunkami pogodowymi, zwłaszcza z ostrą zimą i ciężkimi opadami w niektórych regionach na początku roku.

„Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że takie dostosowania (przyspieszenie płatności) mogą znacznie poprawić przepływ gotówki rolników, która jest potrzebna w niektórych regionach po trudnych warunkach pogodowych na początku roku” - powiedział cytowany w informacji KE komisarz UE ds. rolnictwa **Dacian Cioloș**.

Komisja podała, że tak jak w ubiegłych latach zaliczki mogą być przyznane rolnikom od 16 października zamiast 1 grudnia, „pod warunkiem, że kraje członkowskie zweryfikują wnioski tak jak zwykle” - czytamy.

Na ten rok w kasie unijnej na dopłaty bezpośrednie w całej UE znajduje się 41 mld euro.

Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debat w PE, informacji prasowych PE i PAP.